

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, piątek 8 sierpnia 1930 r.

Nr. 180

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Litwa. — Polska a Estonia. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Konferencja agrarna. — **Zagadnienia ogólne:** Mocarstwa a Z. S. R. R. — Daleki Wschód. — Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Niemcy a Anglja. — Sytuacja międzynarodowa. — Sytuacja polityczna na Litwie. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A LITWA.

Vossische Ztg. 7.VIII., komentując informacje „Expressu Porannego” o rokowaniach pomiędzy Polską i Litwą, utrzymuje, że ustępstwo ze strony polskiej co do kulturalnej autonomji Litwinów w okręgu wileńskim jest bez znaczenia ze względu na to, że w okręgu tym nie mieszkają ani Polacy, ani Litwini, lecz Białorusini, dążący ze względów narodowych do Rosji sowieckiej.

Lietuvos Aidas 6.VIII. w artykule, nawiązującym do znanego oświadczenia w sprawie wileńskiej, udzielonego „Ost-Express’owi” przez posła Niedziałkowskiego, podkreśla, że socjaldemokraci litewscy mają sposobność nauczenia się wiele z tego oświadczenia przywódcy socjalistów polskich. Oświadczenie Niedziałkowskiego wykazuje bowiem, że nie istnieje możliwość pokojowego porozumienia się z Polską, gdyż nawet socjaliści polscy uważają kwestję wileńską za ostatecznie rozstrzygniętą. Co się tyczy propozycji Niedziałkowskiego co do nawiązania stosunków ekonomicznych pomiędzy Polską i Litwą, to dla każdego jest rzeczą jasną, że utrzymywanie tych stosunków byłoby korzystne, a szczególnie w obecnej chwili przesilenia gospodarczego, jedynie dla Polski, która mogłaby zbywać na Litwie naftę, cukier, manufakturę i inne wyroby przemysłowe, natomiast Litwa — jak wiadomo — nie mogłaby nic wywieźć do Polski, gdyż produkty rolnicze w Polsce są tańsze niż na Litwie. „Lietuvos Aidas” wyraża zaciekalwienie, jak też zareagują socjal-demokraci litewscy na wywiad Niedziałkowskiego, „czy po dawnemu będą ślepo rzucać się w objęcia Polski, byle tylko nie wpaść w ręce Krzyżaków i bolszewików?” W końcu dziennik dodaje, że wywiad Niedziałkowskiego musieli by wzięść pod uwagę również i ludowcy litewscy, propagujący porozumienie z Polską.

POLSKA A ESTONJA.

Berliner Tageblatt 7.VIII. pisze z powodu podróży Prezydenta Rzplitej do Estonji, że wizyta Strandmana w Warszawie była przez wszystkich sąsiadów Estonji źle przyjęta, a na Litwie wywołała nawet oburzenie. Ministrowie obu krajów zapewnili, że była to wizyta wyłącznie grzecznościowa bez charakteru politycznego, lecz te zapewnienia przyszły zbyt późno. Obecna podróż Prezydenta Rzplitej Mościckiego spowodowała odżycie tych wspomnień u sąsiadów obu krajów. Prasa polska i estońska silnie podkreśla, że wizyta ta nie ma żadnego celu politycznego; Prezydentowi nie towarzyszy nawet nikt ze sfer wojskowych.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Lietuvos Aidas 6.VIII. w obsz. notatce p. n. „Wielkie niepowodzenie Hołówki w kraju wileńskim” podkreśla, że podróż nacz. Hołówki do Wileńszczyzny mająca na celu osiągnięcie porozumienia z tamtejszą mniejszością żydowską, spełzła na niczem; p. Hołówce nie udało się bowiem zjednać Żydów dla współpracy z rządem. Następnie dziennik podkreśla oburzenie polskiej prasy opozycyjnej z powodu artykułu „Gazety Polskiej”, która po powrocie nacz. Hołówki do Warszawy, pisała, że słaby element polski na kresach dałoby się wzmocnić przez wciągnięcie Żydów do kulturalnej pracy polskiej. Oburzenie prasy opozycyjnej — wg. „Liet. Aidas” — jest tym razem bezpodstawne, gdyż urzędówka polska ma rację, a to dlatego, że Polacy rzeczywiście mogą utrzymać się na kresach jedynie przez zjednanie sobie chociażby jednej z licznych mniejszości. „Wszelako — pisze dziennik — drogę obraną przez nacz. Hołówkę dla wzmocnienia wpływów polskich na kresach conajmniej można uważać za śmieszną”.

Lietuvos Aidas 6.VIII. w notatce, nawiązującej do głosów prasy polskiej o mających odbyć się w Wilnie „targach wileńskich”, podkreśla, że Polakom chodzi za wszelką cenę o wykazanie zagranicy, że Wileńszczyzna rozwija się pod względem rolniczym i przemysłowym. Dziennik zapytuje: „Czy to nie komiczne?”

KONFERENCJA AGRARNA.

Le Temps 6.VIII. omawia konferencję w Sinaia i kładzie nacisk na fakt, że nie jest ona skierowana w żadnym razie przeciwko państwom przemysłowym. Nowością w polityce ekonomicznej jest to, że korzyści, jakie przyznały sobie wzajemnie Jugosławia i Rumunja, wypływają z unii celnej, nie będą zatem korzyści te przysługiwały innym państwom, z którymi Jugosławia i Rumunja mają konwencje handlowe oparte na zasadzie największego uprzywilejowania. Konferencja w Sinaia utrwali Małą Ententę, gdyż niemożliwym jest dzisiaj blok polityczny bez uzgodnienia interesów gospodarczych. Należałoby rozciągnąć tę współpracę na inne państwa rolnicze Europy Centralnej i Wschodniej. Polska z całym zrozumieniem sprawy zwołuje konferencję w Warszawie, na którą zaprasza inne państwa agrarne, a mianowicie państwa bałtyckie. Będzie to pierwszym wysiłkiem w kierunku stworzenia stałej organizacji ekonomicznej. Trzeba uważać bacznie, ażeby nie zbroczono w kierunku przesadnego protekcjonizmu regionalnego i nie skierowano państw agrarnych przeciw państwom przemysłowym, bo wtenczas cała organizacja minęłaby się z celem.

Izwiestja 4.VIII. w art. p. t. „Konferencja agrarna w Bukareszcie” piszą: Według wiadomości z Budapesztu, agrarna konferencja Rumunji, Jugosławii i Węgier w Bukareszcie osiągnęła przedwstępne porozumienie, którego opracowaniem zajmie się komisja ekspertów. Pomimo wspólnych interesów wątpliwem jest, aby Jugosławia i Rumunja, nie mówiąc o Wę-

grzech, zdołały osiągnąć daleko idące porozumienie. Stosunkowo łatwiej jest porozumieć się co do osłabienia walki na rynku czechosłowackim, znacznie trudniej osiągnąć porozumienie co do rynków niemieckiego i austriackiego — żadna bowiem strona nie zechce na korzyść drugiej rezygnować ze swych stanowisk. Blok agrarny jest w stadium organizacji. Zbliżenie gospodarcze Jugosławii, Rumunji i Węgier, które w perspektywie ułatwia porozumienie polityczne, narusza równowagę Małej Ententy. Tem należy przedewszystkiem tłómaczyć hałas, podniesiony w związku z konferencją w Bukareszcie, nie bez ukrytego współudziału Czechosłowacji. Polski projekt stał się w tych warunkach posunięciem na szachownicy, obliczonem na przeniesienie rozmów o agrarnem zbliżeniu państw naddunajskich na grunt europejskich planów Brianda. Dla ZSRR blok agrarny państw środkowoeuropejskich oznacza wzmocnienie walki przeciwko Sowiетom. Sieć wodna Dunaju jest jedną z dróg dla eksportu sowieckiego do Europy. ZSRR został wyparty z europejskiej komisji Dunaju. Każde agrarne porozumienie, któreby wyraziło się w stworzeniu odrębnego ustroju celnego lub w zmianie taryf towarowych na Dunaju, będzie jednocześnie skierowane przeciwko bezpośrednim interesom ZSRR.

Dreptatea 2.VIII. poświęca art. wst. konferencji rolniczej, podkreślając, że rządy liberałów w Rumunji podtrzymywały w ciągu dziesięciu lat po wojnie hasło odgradzania się od zagranicy pod względem gospodarczym, dlatego że hasła takie głoszono podczas wojny. Po wojnie jednak straciło ono zastosowanie a rząd narodowo włościański stara się współpracować ze zagranicą. Myśl tę podniósł w Genewie Madgearu ze strony Rumunji tak jak Laucheur ze strony Francji. Chodzi o współpracę między krajami rolniczymi z jednej strony a przemysłowymi z drugiej, a zajmuje się tem zagadnieniem konferencja w Bukareszcie i Sinaia, a następnie w Warszawie, w tym celu, by przygotować materiał dla Genewy.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

DALEKI WSCHÓD.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Journal des Débats 5.VIII. omawia zawarte w ostatnich dniach porozumienie gospodarcze włosko-sowieckie, uważając je za dalszy nieostrożny krok europejskich państw, mimo licznych przykładów, które powinny były nauczyć wszystkich, że jedynym celem Sowietów jest wywołanie rewolucji światowej. Również i ostatni układ gospodarczy zapewne obróci się li tylko na korzyść Sowietów. Rosja dostanie od Włoch towar na kredyt, ponieważ nie posiada gotówki, lecz nikt nie potrafi zmusić bolszewików do zapłacenia tego długu, jeżeli oni nie zechcą tego uczynić. Włochy zaś dostarczą Sowietom środków ku wzmocnieniu ich działalności światowo - rewolucyjnej. Włochy sądzą, że do nich nie dotrze propaganda bolszewicka, lecz mylą się. Żadne państwo na świecie nie jest zabezpieczone od moskiewskich intryg.

Izwiestja 5.VIII. p. n. „Objaw gospodarczego rozsadku” zamieszcza art. wst. o zniesieniu zakazu im-

portu sowieckiego drzewa do St. Zjedn. Szczególną rolę przy zniesieniu tego bezmyślnego zakazu odegrał Hoover. Nie chciał on być narzędziem krzykliwej antysowieckiej agitacji, która nie reprezentuje poważnych gospodarczych interesów kapitalizmu amerykańskiego. Równocześnie ze zniesieniem tego zakazu rząd włoski postanowił finansować kredytowanie handlu z ZSRR. Walka przeciwko sowieckiemu eksportowi winna skłonić świat kapitalistyczny do zrozumienia kilku pewników. Handel światowy opiera się na kredycie. Rząd sowiecki, który podtrzymuje nadal anulowanie carskich długów, wywiązuje się bez zarzutu z zobowiązań kredytowych, zaciągniętych przez siebie. Program handlowego bojkotu ZSRR przynosi szkodę przedewszystkiem kapitałowi zagranicznemu. Każdy kraj może bowiem kupować zagranicą tylko tyle, ile eksportuje. Ten, kto chce zadać cios sowieckiemu eksportowi, zadaje tem samem cios importowi kapitalistycznych krajów do ZSRR.

Izwiestja 5.VIII. w art. p. n. „Interwencja imperialistów w Chinach” pisze: Na całym wschodzie przebiegają fale rewolucyjnych ruchów wolnościowych.

Imperjalizm odpowiada na nie krwawymi represjami. Aktywne działania wojenne prowadzone są obecnie przez imperjalistów w związku z zajęciem przez chińską czerwoną armję miasta Czancza. Interwencja imperjalistów w sprawy wewnętrzne Chin nie jest wyjątkiem, lecz regułą. Imperjaliści nigdy nie krępowali się przy stosowaniu interwencji w czasie chińskiej wojny domowej, a tem bardziej obecnie nie krępują się, jeżeli chodzi o ruch rewolucyjny w Chinach. Mimo to ruch rewolucyjny w Chinach rozrasta się. Ogarnia on już nietylko oddalone i trudno dostępne okręgi, ale ujawnia się w pobliżu ważniejszych ośrodków kraju, w bogatych rejonach, gdzie poczynione są wielkie inwestycje kapitału zagranicznego. Imperjaliści się niepokoją, mobilizują chińską reakcję i ogłaszają wojnę chińskiej rewolucji. Mamy do czynienia z oczywiście hasłem aktywnej interwencji imperjalistów celem pogromu zrewoltowanych mas robotniczych i włościańskich w Chinach.

Dzienniki sowieckie z 3.VIII. zamieszczają artykuły, poświęcone 10-cioleciu utworzenia autonomicznej sowieckiej republiki Karelskiej. Wskazując na postępy gospodarcze tego kraju, prasa sowiecka nawołuje do zwiększenia czujności w tej części ZSRR, gdyż granice północne ZSRR są zagrożone przez faszystów finlandzich.

Wozroźdenje 4.VIII. ogłasza oświadczenie atamana Semenowa, udzielone przedstawicielom prasy rosyjskiej i zagranicznej. Semenow oświadczył iż w pobliżu granicy sowieckiej odbył naradę z przywódcami oddziałów powstańczych, składających się z byłych żołnierzy armji sowieckiej i działających na terytorjum ZSRR. W naradzie — według oświadczenia Semenowa — wzięli udział przedstawiciele tajnych organizacji, istniejących w łonie armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Ludność Dalekiego Wschodu dąży do walki, jednakowoż nie posiada dostatecznej ilości broni. W Mongolji Sowiety tracą swoje wpływy, gdyż zarówno Mongoli, jak i Burjaci dążą do uwolnienia Mongolji z pod wpływów sowieckich. Na zapytanie przedstawicieli prasy, skąd ataman bierze fundusze na tę akcję przeciwsowiecką, odpowiedział on, że nie posiada żadnych funduszy i że częściowo okazuje mu poparcie finansowe Liga Międzynarodowa. „Wozroźdenje” zaznacza, że chociaż do oświadczenia atamana Semenowa należy odnosić się z wielką rezerwą, to jednakże jest ono charakterystyczne dla nastrojów politycznych na Dalekim Wschodzie.

Tryzub 3.VIII. podaje deklarację Głównej Rady Ukraińskiej Emigracji w Paryżu, nawołującą świat cywilizowany do zerwania handlu z Sowietami i niekupowania zboża ukraińskiego. Włościanie ukraińscy walczą z ustrojem sowieckim. Rabunek pod pozorem kolektywizacji wsi ukraińskiej idzie w parze z terorem, który uzewnętrznia się w tysiącnych aresztowaniach, w setkach egzekucyj i masowych deportacjach na Sybir i Sołowki. Cały świat powinien zrozumieć, że Ukraina znajduje się w przededniu prawdziwego głodu. Ukraińcy wydzierają ostatni kęs chleba, potrzebny dla jej własnych dzieci. W imieniu wielkich mas ukraińskiej emigracji, rozproszonych po Europie — brzmi deklaracja — zwracamy się do świata cywilizowanego z gorącym wezwaniem, aby nie podtrzymywano hanie-

bnego handlu sowieckiego, by nie kupowano zboża ukraińskiego, pokrytego krwią ukraińskich włościan, i nie finansowano okupacyjnej władzy rosyjskiej na Ukrainie.

Reichspost 5.VIII., nawiązując do zakazu przywożenia do Stanów Zjednoczonych towarów, związanych z pracą przymusową zaznacza, że w myśl ustaw Stanów Zjednoczonych cały przywóz rosyjski powinien być zakazany, ponieważ w Rosji cała praca jest oparta na robotach przymusowych. Ale Stany Zjednoczone nie chcą tej ustawy stosować w całości, żeby sobie nie utrudniać przywozu do Rosji sowieckiej, który dziś pomimo braku stosunków dyplomatycznych między niemi a Rosją jest cztery większy niż przed wojną, podczas gdy Niemcy wywożą mniej niż połowę wywozu przedwojennego, pomimo, że są połączone z Rosją układem w Rapallo, stwierdzającym przyjaźń między Rosją a Niemcami. Pozatem nie mogą Stany Zjednoczone ukrócić dumpingu sowieckiego dlatego, że jest on bardzo mile widziany przez korzystających z niego przemysłowców amerykańskich. Może też wpłynęły na Stany Zjednoczone toczące się obecnie rokowania sowiecko - włoskie.

The Morning Post 5.VIII. w art. wst. omawia stosunki w Chinach, gdzie wojna domowa weszła w nową fazę. Z chwilą ustalenia się rządu w Nankinie wszystko przemawiało za tem, iż Chiny się uspokoją, tymczasem wybuchły nowe walki, które rozwijają się z widocznie korzystnym zwrotem na rzecz wpływów sowieckich, co daje poznać rękę Rosji sowieckiej, i ruchu komunistycznego. Rosja dąży do wprowadzenia destruktji w porządek społeczny tego kraju i już tutaj nie chodzi o spory między generałami, lecz o interes świata cywilizowanego.

Berl. Tageblatt 5.VIII. w art. dr. M. Jordana p. t. „Straże przednie Japonji w Mandżurji” omawia stosunki w tej części Azji i podnosi, że Mandżurja podobnie jak dawniej w latach przedwojennych jest nadal kością niezgody między trzema państwami, z których Rosja z niesłabnącą siłą dąży do zabezpieczenia sobie portu niezamarzającego, jakim jest Władywostok, a Japonja rozszerza swoją ekspansję na północ właśnie dla opanowania tych samych terenów.

Autor podnosi, że w ostatnich latach istnieje b. silny napływ osadników chińskich do Mandżurji, której ludność się z tego powodu potroiła, i wynosi dziś 30 milionów głów. Pomimo technicznej i administracyjnej przewagi Japończyków, przyszłość pracuje dla Chin, albowiem w takiej powodzi chińskiej ludności zginą wszystkie inne dążenia.

Excelsior 13.VII (Meksyk) informuje: w Habanie odkryto spisek komunistyczny, skierowany przeciwko rządowi łaćwińsko - amerykańskiemu. Władze kubańskie posiadają dokumenta, na podstawie których zdekompilowano nazwiska wszystkich główniejszych działaczy komunistycznych w Ameryce Południowej.

NIEMCY A ANGLJA.

Daily Mail 6.VIII. pisze, że w czasie pobytu krążownika niemieckiego „Karlsruhe” w dawnej kolonii niemieckiej Afryki wschodniej doszło do zajścia, a mianowicie w Tanga miejscowi Niemcy urządzili przy-

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

TEMAT A ANGIA

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie i zdrajcy.

jęcie dla marynarzy niemieckich. Na przyjęciu konsul niemiecki wygłosił przemówienie, które wywołało oburzenie w kołach angielskich i spowodowało odpowiednie kroki dyplomatyczne dla odwołania tego konsula.

Dziennik podnosi, że zachowanie się krążownika niemieckiego na wodach afrykańskich było znamienne z powodu szeregu wypadków. Dziennik podkreśla szczególnie przemówienie konsula Speisera, w którym tenże gloryfikował panowanie niemieckie w tej kolonii i podniósł porażkę w 1914 r. angielskiej ekspedycji. Mowa była wygłoszona w czasie defilady marynarzy.

Berliner Tageblatt 6.VIII. pisze, że sfery miarodajne niemieckie nic nie wiedzą o wypadku, jaki miał miejsce w Tanga w czasie pobytu krążownika niemieckiego. Sfery niemieckie badają tę sprawę, tembardziej, że wiadomość pochodzi od dziennika angielskiego, który nie jest przychylny dla Niemiec. Dotychczas nie były poczynione kroki dyplomatyczne ze strony Anglii.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Daily Herald 5.VIII. pisze, że w szesnaście lat po wybuchu wojny światowej istnieje b. mała chęć utrzymania pokoju, albowiem Francja, opróżniwszy Nadrenję, wszystkie te wojska przeniosła nad granicę włoską. Doliny sabaudzkie pełne są żołnierzy, buduje się tam nowe fortyfikacje z chwilą, gdy w Wogezach stare twierdze zanikają.

Po stronie włoskiej dzieje się to samo. Tak Francja, jak i Włochy wyrzekają się przytem wojny oraz ataku na sąsiada i zaręczają, że te przygotowania mają charakter czysto obronny.

Jednak te przygotowania rodzą podniecenie umysłów i podejrzenia i wzmacniają niebezpieczeństwo wojny.

Dziennik podkreśla, że gdy się przyjrzyć Europie, to widzi się, iż przygotowania do wojny czynią nie tylko Francuzi i Włosi, lecz prawie wszyscy. Przygotowuje się także Jugosławia, Polska i Rosja. Handel jest gnębiony, ale popiera się wyrób materiałów wojennych. Patrząc na to wszystko, nie można obrobić się przed przykrem uczuciem, że wojna jest nieunikniona. Dziennik twierdzi więc, że ofiary wojny światowej były nadaremne.

Svenska Dagbladet 3.VIII. poświęca art. wst. obecnemu położeniu politycznemu w Europie. Opróżnienie Nadrenji wywołało wbrew przewidywaniom nieufność zarówno po stronie Francji jak Niemiec. Z jednej strony stoi Francja z siecią sojuszków, a z drugiej rozbrojone Niemcy, skrupowane układem wersalskim. Autor podkreśla, że Niemcy unikają ugrupowań, wywołujących niezadowolenie innych państw. Zawarli tylko z Sowietami układ w Rapallo, którego treść trudno uchwycić. Nie dał on wiele Niemcom w

polityce zewnętrznej, ani nie usunął propagandy bolszewickiej w kraju. Miał znaczenie tylko jako demonstracja, podkreślenie swobody ruchów. Są nawet głosy za zerwaniem układu, coby ułatwić złagodzenie stosunków z Francją. Tu stoją Niemcy na rozdrożu. Podobne jest stanowisko Niemiec wobec Włoch, które mają w Niemczech wielu sympatyków. Z drugiej strony jednak prócz socjalistów także wielu z obozu narodowego nie może przeboleć tępienia niemczyzny w Tyrolu włoskim. Mussolini chętnie zbliżyłby się do Niemiec, a jego żądanie równouprawnienia narodów i rozbrojenie wyglądało raczej jakby pochodziło z Berlina niż z Rzymu. Byłby to nacisk na Francję z dwu stron jednocześnie.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 5.VIII. w art. wst., podkreślającym zadowolenie litewskiego obozu rządowego z powodu kryzysu parlamentarnego w Niemczech, zaznacza, że radość narodowców litewskich świadczy tylko o ich „naiwności politycznej”. Niedorzeczne bowiem jest dla Litwy cieszyć się z powodu możliwości wprowadzenia dyktatury w Niemczech, gdyż wraz z nią doszliby do władzy rozmaitego rodzaju nacjonaliści niemieccy, którzy — jak wiadomo — uważają Litwę za twór przejściowy, a Kłajpedę za kraj okupowany przez Litwinów. „Kto nie rozumie tego, że tylko utrzymanie się przy władzy w Niemczech demokracji może zapewnić pokojowy rozwój stosunków między Litwą a Rzeszą, ten nie zasługuje na miano poważnego polityka”.

Lietuvos Aidas 5.VIII. zamieszcza wywiad, udzielony prasie przez litewskiego ministra spraw wewnętrznych Aravicziusa w sprawie nowego projektu ustawy prasowej. Min. Araviczius podkreślił, że zarzuty prasy opozycyjnej, jakoby nowy projekt ustawy krępował wolność słowa w stopniu większym, niż ustawa, obecnie obowiązująca, są niesłuszne, gdyż projekt nie przewiduje żadnych specjalnych ograniczeń dla prasy „dobrej i kulturalnej”. W końcu minister zaznaczył, że przed ostatecznym zatwierdzeniem nowej ustawy prasowej porozumie się w tej sprawie z przedstawicielami prasy, a to w celu uwzględnienia w miarę możliwości wysuniętych przez nich dezyderatów.

Lietuvos Aidas 6.VIII. w art. wst., omawiającym serdeczne podejmowanie na poszczególnych dworcach kolejowych wracającego z zagranicy prez. Smetonę, podkreśla, że ten entuzjazm dla prez. Smetony świadczy o wzroście poczucia państwowości w narodzie litewskim oraz o jego przywiązaniu do zwierzchnika państwa. Prez. Smetona w odpowiedzi na przemówienie powitalne podkreślił, że przystąpi z całą energią do dalszej pracy dla dobra ojczyzny.

NOTATKI I INFORMACJE

ROŻNE.

Slovak 5.VIII. podaje głosy uczonych polskich o Słowakach i podkreśla zdanie seniora dziennikarzy poznańskich Królikowskiego, że naród słowacki jest złotym mostem między Słowianami.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Dzień Kowieński 31.VII. Piętnastolecie niemieckiej okupacji (obsz. art. wst.).

Neue Zürcher Ztg. 3.VIII. England Stellung in Indien. — Prof. O. Hoetzsch: Paneuropa und Weltwirtschaftskrise.

